

Komentarz do Ewangelii 14 niedzielii w roku

Wysłannicy Jezusa...

„Wysłannicy Jezusa mają najpierw zwiastować **pokój**. Królestwa Bożego nie wprowadza się przez przemoc, politykę, burzenie porządku, rewolucję. Dlatego idą jak owce między wilki. Nie wzywają do walki, ale niosą przesłanie: „Pokój temu domowi”. Ale, jak zauważa Benedykt XVI, „to pozornie łagodne przesłanie”. Kryje się w nim cała teologia krzyża. (...) Oczywiście w pierwszej chwili zawsze zwyciężają wilki: Kajfasz i Piłat byli silniejsi od Jezusa, Neron był silniejszy od Piotra i Pawła. Trajan był silniejszy od Ignacego z Antiochii. Marek Antoniusz od Polikarpa i tak dalej, przez całe dzieje. Jezus, pasterz, stał się barankiem, owcą. Poszedł między wilki i spotkało Go to, z czym muszą się liczyć owce w spotkaniu z wilkami. Ale wkrótce okazuje się, że mimo wszystko Baranek był silniejszy. (...) On pokonany powstał i właśnie w cierpieniach świadków wciąż na nowo odnosi swoje zwycięstwo, które pokonuje świat”. **Wysłannicy** Pana wracają pełni radości. Zachwyciło ich doświadczenie mocy, którą dał im Jezus. Dzięki Barankowi okazali się silniejsi niż stada wilków. Wszyscy jesteśmy spragnieni zwycięstwa. Chcemy znaków, które dodadzą nam odwagi. Jezus wskazuje jednak, że najgłębszym powodem radości powinno być coś innego: „**Cieszcie się**, że wasze imiona zapisane są w niebie”. Dziś boimy się mówić głośno o niebie. Brzmi to nazbyt staromodnie. A jednak cel Kościoła wykracza poza doczesność. Celem apostołowania nie jest lepsza doczesność, ale szczęśliwa wieczność z Bogiem i świętymi. Bez świadomości celu pielgrzymowanie nie ma sensu. Tym bardziej zapraszanie innych, by ruszyli w drogę. **KS. TOMASZ JAKLEWICZ**

Polski Katolicki Apostolat pw. Świętego Jana Pawła II

prowadzony przez Towarzystwo Chrystusowe
dla Polonii Zagranicznej



2022

3-10.07.

Ksiądz Robert Wojsław SChr.

Biuro Apostolatu:

113 Gloster Rd. NW

Lawrenceville, GA 30044-4470

tel.: 770-935-1958

e-mail: polskiapostolat@gmail.com

Rada Polskiego Apostolatu:

Anna Standish

Wiktor Błach

Lidia Błach

Wanda Komor

Adam Śniady

Grzegorz Kwiatkowski

Msze święte:

Każdej niedzieli o 14:00

St. Marguerite d'Youville,

85 Gloster Rd., Lawrenceville, GA

Pierwsza i druga niedziela

miesiąca o godz. 19:00

"Mary Our Queen" 6260 The
Corners Parkway, Norcross, GA
30092 Spowiedź święta: 30
minut przed każda Msza

Biuletyn:
3 lipca 2022
14 niedziela zwykła

Niech cała ziemia chwali swego Boga. Ps 66



.....
Intencje Mszalne

Smd'Y 14:00 O blogosławienstwo dla rodziny Szaniawskich, O zdrowie dla Iwony Jaskolka; +Cecylia Pomarkiewicz – 28 r. +Władysława

OGŁOSZENIA

3 lipca

Służba liturgiczna

10 lipca, 15 niedziela zwykła

Czytanie pierwsze: Kazimierz Krajewski

Czytanie drugie: Paweł Chec

Składka z

26 czerwca - \$654

Potrzebna tygodniowa składka \$1400

Bóg zapłać za złożone ofiary.

"Fragment Listu św. Pawła do Galatów. Apostoł był człowiekiem niezwykle aktywnym, oddanym misji apostołskiej bez reszty; sprawny organizator, uczestnik trzech wielkich wypraw misyjnych, nie licząc podróży do Rzymu. Dosłownie i z nadatkiem realizował słowa Jezusa z dzisiejszej Ewangelii. A jednak wypowiada dziś zaskakujące słowa: „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata”. Ma świadomość, że ostatecznie najważniejsze nie są efekty jego misji, ale zjednoczenie z Jezusem ukrzyżowanym. Bo zbawienie nie przynosi światu działalność apostołską, ale łaska Jezusa Chrystusa. Apostołowanie, ewangelizowanie to tylko ludzkie, ograniczone narzędzia głoszenia zbawienia w Chrystusie, które to narzędzia, owszem, człowiek winien wykorzystać jak najlepiej. Chłuba Pawła ze zjednoczenia z krzyżem Chrystusa pokazuje też, że ewangelizatorem może być nie tylko dobry organizator, wytrawny mówca, sprawny youtuber, ale także człowiek chory, niepełnosprawny i zniedołężniały, który swoje cierpienia w łączność z krzyżem Jezusa ofiaruje za zbawienie świata.” Ks A. Bartoszek

Transmisja Mszy świętej w j. polskim - Niedziela 14:00

Go to Facebook.com or YouTube, type “St Marguerite d’Youville Church”, click on “Live.”

NORCROSS

Nie będzie tam Mszy św. w lipcu.

Ogłoszenia:

*Trwają wakacje, modlimy się o światłość i pozytywne życie społeczne, o pokój na świecie. Wdzieczni jesteśmy za udzielone sakramenty w tym roku. Dziękuję całej **wspólnocie Apostolatu** im. Jana Pawła II za przyjęcie w strojach regionalnych; dzieciom za sypanie kwiatów, za udział dwa tygodnie temu w procesji **Bożego Ciała**, gorliwym za przygotowanie ołtarzy. W naszej parafii St. Marguerite d’Youville w **Lawrenceville** 2 lipca była Msza za **+Zofie Zabor**, 98 lat. Bog zapłać za zaangażowanie się i pobożną atmosferę. **Ks. Adam Ozimek** będzie celebrazem niedzielnych Mszy - przez trzy tygodnie.*

OGŁOSZENIA

10 lipca

Służba lit. Int: +Marianna S.

10 lipca, 15 niedziela zwykła

Czytanie pierwsze:

Czytanie drugie:

Składka z

3 lipca

-

\$1.222

15 niedziela - Współczesna miłość bliźniego

Pamiętamy, jak bardzo zbulwersowała opinię publiczną wiadomość o tym, że jeden z najwybitniejszych psychoterapeutów wykorzystywał swoich małych pacjentów. Guru polskiej psychoterapii okazał się niegodnym swojej profesji i autorytetu. Można powiedzieć, że takie wydarzenia mają charakter znaku czasu, bowiem tam, gdzie człowiek powinien czuć się najbezpieczniej, musi odczuwać lęk.

Stąd też w kontekście tych wydarzeń przypowieść o miłosiernym Samarytaninie jest szczególnie ważna. W tej perykopie znajduje się odpowiedź na fundamentalne dla współczesnego człowieka pytania: „Kim jest bliźni i co znaczy kochać go?”. To pytania nie tylko o miłość męża, żony, dzieci czy rodziców, ale także sąsiada i każdego napotkanego człowieka. Samarytanin pokazuje nam wszystkim konkretne wymiary tej miłości, jej cechy. Cała przypowieść bulwersowała współczesnych Chrystusowi Izraelitów, bowiem Samarytanie nie byli zbyt szanowani przez Żydów. Postawienie jednego z nich za wzór miało wręcz charakter obrazoburczy. Nasuwa się więc prosty wniosek: Mistrzowi z Nazaretu bardzo zależało na ukazaniu prawdziwej miłości bliźniego. Na czym zatem ona polega, co zakłada? Kiedy Samarytanin przechodził obok człowieka potrzebującego, „wzruszył się głęboko”. Nie ma prawdziwej miłości – małżeńskiej, rodzicielskiej czy synowskiej – bez wrażliwości, czyli wyczulenia na

potrzeby i oczekiwania innych. Jeśli jesteśmy zniewoleni znieczulicą, nie potrafimy kochać. Gdy brakuje nam wrażliwości na potrzeby domowników. W tym domu nie będzie miłości, dopóki nie pojawi się **wrażliwość**. Gdyby dzieci miały świadomość, że każda kłótnia z rodzicami skraca im życie, postępowałyby inaczej!

Nie wystarczy jednak tylko wzruszenie. Można pokiwać głową, współczuć, ale z tych uczuć nic nie wynika. Trzeba uczynić na drodze miłości kolejny krok, krok, który zrobił **Samarytanin**. „Opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem”. Człowiek ten uaktywnił się i uczynił coś konkretnego. Aktywność polega nie na wielomówności, wielosłowiu, ale na konkretnych czynach. Nie wystarczy mówić komuś: „Kocham cię!”. Potrzeba potwierdzenia tego wyznania. W jednym z odcinków serialu *Na dobre i na złe* wnuczka oddała na święta swoją babcię do szpitala pod pretekstem badań. Okazało się jednak, że prawdziwym motywem tej decyzji było to, że chciała wyjechać ze swoim chłopakiem na narty! Babcia do końca nie wierzyła, że to prawda! Cóż z tego, że wnuczka często zapewniała ją o swojej miłości, skoro zabrakło potwierdzenia tego w czynach, zabrakło przysłowiowej kropki nad „i”. Nie uczyniła ważnego gestu, nie dokonała umiejętnego wyboru – nie zrezygnowała ze swoich zachcianek w imię miłości bliźniego.

Tu dochodzimy do trzeciego kroku na drodze miłości. Samarytanin wyjął dwa denary i dał je gospodarzowi... Pokazał, że człowiek powinien być **ofiarny**. Jeśli czegoś brakuje w naszych rodzinach, to właśnie ofiarności, która likwiduje myślenie w kategoriach „czy się coś opłaca”. „Czy opłaci mi się, jeśli komuś przebaczę, pomogę?” **ks. Janusz Mastalski**